GAZETA KRAKOWSKA

Nro 33.

Z KRAKOWA DNIA 25. KWIETNIA 1813 Roku W NIEDZIELE.

Z Paryża d. 5 Kwietnia.

Senat zgromadził się d. 1 b. m. o godzinie 3 po południu pod prezydencyą Xcia Arcykanclerza państwa.

Stosownie do rozkazu N. Cesarza i Króla kazał Xże Arcykanclerz otwarty list, (*Lettre patente*) d. 30 Marca w pałacu Elizeyskim podpisany, przez który N. Cesarzowa i Królowa postanowiona iest Rejentką państwa, w protokoł senatu wciągnąć. Przyczem miał i następuiącą mowę:

"Mości Panowie! N. Cesarz i Król staie na czele swoiego woyska. Chcąc zaś wysokiey swoiey małżonce dadź podwoyny dowod swoiego zaufania, kazał wygotować otwarty list, który mam zlecenie wam udzielić.

"Na mocy tego listu, Mci Panowie, będzie Cesarzowa zasiadać na wszystkich obradach stanu; prowadzić będzie rejencyą państwa, póki nam zwycięztwo nie wroci Cesarza.

"J. C. K. Mość nie mogł dogodnieyszego dla dobra publicznego, a przyiemnieyszego dla swych ludow zrobić rozporządzenia. Senat nie omieszka pochwalić gą i w rocznikach swoich zachować tey wysokiey woli.

"Inne ważne przedmioty zwrocą podobnież, Mości Panowie, waszą uwagę.

"Z rapportu Ministra związkow zagranicznych dowiecie się o zaszłey w politycznych naszych stosunkach odmianie przez oderwanie się iednego z północnych mocarstw. Strona którey się chwyciło, pochodzi z przewrotnego charakteru, który od dawnego czasu kierował krokami iego gabinetu." Okoliczność ta wkłada na narod obowiązek wielkiego natężenia, ktorego sposoby zawarte są w planach, które waszem naradzeniom podane zostaną.

"W chwili tak wielkiey wagi uzna senat, iak iest ważną rzeczą rozwinąć wszystkie źrodła Francyi, dadź nieprzyiacielowi całą ich moc uczuć, przekonać go, iak daremne są wszystkie iego proiekta, i nakoniec doprowadzić do tego rzeczy stopnia, aby szczerze uczuł potrzebę pokoiu, który mu tylekrotnie tryumfuiąca ręka

Cesarza proponowała, lecz na owczas tylko godnym bydź może J. C. K. Mci, gdy zapewni spokoyność Europy i wolny handel narodow.„

Otwarty list iest następuiącey osnowy: "Napoleon, z Bożey łaski Cesarz Francuzow, Król Włoski, Protektor Ligi Reńskiey, Pośrednik Szwaycarskiey, &c. &c.

"Wszystkim, którzy to czytać będą pozdrowienie nasze!

"Chcąc nayukochańszey naszey Małżonce, Cesarzowey i Królowey Maryi Ludwice, dadź dowod wielkiego naszego w niey zaufania, postanowiliśmy upoważnić ią prawem, iak ninieyszem upoważniamy do zasiadania na gabinetowych radach, które dla ważnych interessow państwa będą zwołane; a że chcemy niezwłocznie stanąć na czele woysk naszych, dla oswobodzenia kraiow sprzymierzyńcow naszych, postanowiliśmy podobnież udzielić nayukochańszey naszey Małżonce Cesarzowey i Królowey, iak niniewszem udzielamy tytuł Rejentki, którey obowiązki stosownie do naszych zamiarow i naszych rozkazow, iak ie w Xięgę stanu wciągnąć każemy, odbywać będzie; chcemy oraz, aby Xzięta Wielcy Dygnitarze i Ministrowie nasi uwiadomieni byli o wspomnionych rozkazach i instrukcyach, ażeby się Cesarzowa w żadnym przypadku w czasie odbywania obowiązkow Rejentki od nich nie oddalała. Chcemy, ażeby Cesarzowa Rejentka w imieniu naszem prezydowała w senacie, radzie stanu, radzie ministrow, radzie tayney, w ostatniey osobliwie, gdy idzie o udzielenie łaski, którą po wysłuchaniu zdania członkow, moc ma udzielić. Nie iest wszelako naszem zamiarem, aby Cesarzowa Rejentka mocą udzieloney iey prezydencyi mogła z podpisem swoim podawać proiekta do uchwał senatu, lub iakową ustawę państwa ogłaszać, odwołuiąc się w tey mierze do wyżey wspomnionych rozkazow i instrukcyy. Rozkazuiemy Kuzynowi Naszemu, Xciu Arcykanclerzowi państwa, ażeby otwarty nasz list Senatowi udzielił, który wciągnie go w swoy protokoł, a naszemu W. sędziemu, Ministrowi sprawiedliwości, ażeby kazał go wciągnąć do dziennika praw i Cesarskim naszem władzom rozesłał, aby go przeczytać, ogłosić i w protokoł wciągnąć kazały.

"Działo się w Cesarskim naszem pałacu Elizeyskim dnia 30 Marca 1813 roku, a panowania naszego w 9tym.

(Pod.) *Napoleon.*

Widziano przez nas Arcykanclerza państwa	Przez Cesarza Minister sekretarz stanu
(Pod.) *Cambaceres.*	(Pod.) *Hrabia Daru.*

D. 30 Marca miał Cesarz w pałacu Elizeyskim gabinetową radę, na którey znaydowali się wielcy dygnitarze, ministrowie wydziałowi i stanu. J. C. K. Mość uwiadomił ich o otwartym liście, przez który dozwolony ma Cesarzowa Jmć przystęp do gabinetu. N. Cesarzowa weszła potem w towarzystwie Królowien Hortensyi, Westfalskiey, dam honorowych i dworskich, do gabinetu i wykonała przysięgę następuiącą:

"Przysięgam wierność Cesarzowi; przysięgam stosować się do aktow konstytucyynych i do wydanych przez Cesarza, moiego Małżonka lub nastąpić jeszcze mogących rozporządzeń, w używaniu władzy, którą podobało mu się powie-

rzyć mi na czas swoiey niebytności.„

Cesarzowa zasiadła potem w radzie. Wszystkie osoby, które do rady nie należały, oddaliły się i posiedzenie było tayne.

Na posiedzeniu senatu d. 1 Kwietnia Minister związków zagranicznych, Xże Bassano, przeczytał następuiący rapport zdany przez niego Cesarzowi:

" Nayiaśnieyszy Panie! Przez bitwy pod Jena i Friedland cała monarchiia Pruska dostała się w moc W. C. K. Mości. Potężne względy doradzały W. C. K. Mci zatrzymać owoce zwycięztwa, lub posadzić na tronie Pruskim Xcia, którego interess nie byłby oddzielnym od interessu Francyi, któryby nic od W. C. K. Mci nie miał do żądania, a mianowicie, któryby nie dał się prowadzić odmiennym duchem, który od 100 lat rządzi polityką domu Brandeburskiego. Ale Cesarz Rossyyski obowiązał się w Tylży, iż ieżeli Król Pruski do rzędu Monarchow przywrocony zostanie, wyda Anglii woynę i przyłoży się przez zamknięcie lądu dla handlu tego mocarstwa do przymuszenia go do pokoiu.

" Zamiar ten tak zwodniczo skutkował, iż W. C. K. Mość nie mogłeś mu się oprzeć; oddałeś się nadziei wrocenia światu spokoyności i widzenia nakoniec handlu francuzkiego w kwitnącym stanie, który mu nasza ziemia i przemysł Twoich ludow zapewniała. Zrobiłeś W. C. K. Mość dla tak wielkiego interessu ofiarę z rachuby podeyrzaney polityki, i za drugim widzeniem się z Cesarzem Alexandrem pozwoliłeś na widzenie się z Królem Pruskim, do czego miałeś słuszny wstręt.

" Mniemano zresztą powszechnie, że Król Pruski mimo swey woli wciągniony w woynę został. Uwierzyłeś W. C. K. Mość chętnie, iż doświadczenie, którego właśnie nabył, zrobi go na zawsze ostrożnym przeciw niebezpiecznem i zwodniczem namowom; nakoniec wmowiłeś łatwo w siebie, dla którego wspaniałość iest potrzebą, iż ta, którą właśnie zrobiłeś nie będzie nigdy zapomnianą. Monarchiia Pruska została zatem przywroconą i dom Brandeburski panował daley.

" W. C. K. Mość musiałeś go od granic Renu oddalić i odebrać mu protekcyą brzegow. Utworzyłeś królestwo Westfalskie i warowałes sobie, iż Gdańsk, Głogow, Kistryn, Szczecin zostaną aż do pokoiu z Angliią w ręku Twoich. Chciałeś, aby powrot ważnych tych twierdz przy układzie z Angliią posłużył do porozumienia się względem morskich naszych posiadłości.

" Krol Pruski nie miał przyczyny zastanawiać się nad darami, które z wspaniałości W. C. K. Mci otrzymał, a które daleko ważnieyszemi były, niżeli się spodziewał. Nałożone na kray Pruski kontrybucye, miano za słuszne i potrzebne do wynagrodzenia kosztow woyny, którą Prussy wzniecìły. Woyska W. C. K. Mci miały dopiero po zupełnem wypłacaniu kontrybucyi ustąpić z kraiow wroconych Królowi Pruskiemu. Tym czasem, Nayiaśnieyszy Panie, w skutku ziazdu Erfurtskiego, zezwoliłeś zawrzeć w Berlinie d. 5 Listopada 1808 umowę, mocą którey ustąpiłeś Prussom część długu i kazałeś przed całkowitem wypłaceniem kontrybucyi ustąpić z Pruss woyskom swoim.

" Przymierze z Rossyą zdawało się bydź rękoymiią wierności Pruss. W. C.

K. Mość chciałeś temu wierzyć; ale zwyczayna słabość i niestałość tego gabinetu prędzey czyli poźniey zawieśdź musiała to zaufanie. Prussy w pierwszych zaraz latach po Tylżyckim pokoju okazywały w postępowaniu swoim uczucia, które bardzo rożniły się od uczuciow wdzięczności. Zamiast dopełnienia swoich obowiązkow, zdawały się oczekiwać zmiany szczęścia, któreby im dozwoliło wyłamać się z tychże obowiązkow. W roku 1809 widziano, iak całe pułki szły za wpływem taiemnych i buntowniczych towarzystw; iak przechodziły do nieprzyiacioł W. C. K. Mci, co iest niesłychanem zgorszeniem w rocznikach rządu.

" W roku 1811 gdy widocznie obawiać się wypadało odmiany w uczuciach Rossyi, gdy zanosiło się na nową woynę na północy, widziały Prussy, że los ich zależał zupełnie od ich przezorności, że ieżeliby dozwoliły spokoynie zbliżyć się zdarzeniom, nie mogłyby ostać się bez przychylenia się do którey z stron, i że musiały wybierać, poki ieszcze wolny wybor miały. Prussy prosiły zatem W. C. K. Mci, abyś ie do swego przymierza przypuścił.

" Tu okazała się ważność całey sprawy. Mądrość i prawdziwa polityka zdawały się nakazywać, ażeby z użaleń, do których Prussy przez niepewne swoie postępowanie powod dały, korzystać, i ieżeliby woyna z Rossyą wybuchnęła, wypowiedzieć ią razem Prussom, ażeby nie zostawiać w tyle mocarstwa, którego uczucia były wątpliwe. Prussy nie oszczędzały ani prożb, ani nalegań. Kroki, które w Petersburgu czyniły, kiedy ieszcze czas był, dla odwrocenia Rossyi od iey postanowień, zdawały się okazywać tak otwarty charakter i przywiązanie do interessow Francyi, iż W. C. K. Mość zadziwiłeś się. Nie namyślałeś się dłużey; uratowałeś Prussy, przyiawszy ie ieszcze raz do swego przymierza.

" Gdy W. C. K. Mość udałeś się do Drezna, chciał Król Pruski odwiedzić W. C. K. Mość i ponowił tam uroczyście przywiązanie swoie do systematu, którego się chwycił. Poki W. C. K. Mość miałeś zdarzenia w swey mocy, i miałeś ie poty poki tylko ieniusz i odwaga mogły niemi kierować, były Prussy wiernemi i korpus Pruski czynił swoią powinność; ale iak tylko woysko Francuzkie doznało zmiany szczęścia, wydała się zaraz zdrada gabinetu Berlińskiego. Oderwanie się Jenerała Jorka powołało woyska nieprzyiacielskie do kraiow Pruskich, przez co waleczne nasze woyska ustąpić musiały z nad Wisły nad Odrę. Prussy dla ukrycia swoich zamiarow ofiarowały się wystawić nowy kontyngens. Miały w Szląsku i z tey strony Odry dostateczną liczbę gotowey piechoty i jazdy, którey na owczas z pożytkiem użyć można było przeciw wtargnieniom lekkiey konnicy. Ale postanowiły iuż były nie dotrzymać swey obietnicy.

" Król opuścił niespodziewanie Potsdam; opuścił stolicę, w którey zasłaniała go Odra, dla udania się do otwartego miasta na przeciw nieprzyiacielowi. Zaledwo przybył do Wrocławia, gdy Jenerał Bülow, maiący pod sobą kilka tysięcy woyska przy niższey Elbie, poszedł za przykładem zdrady Jorka, puścił lekką konnicę Rossyyską do swego stanowiska i ułatwił iey przeprawę za Odrę.

Pod przywodztwem nowo zwerbowanych Prussakow, przybyła ta konnica pod bramy Berlina i toczyła potyczki.

"Tu zdiał gabinet Pruki maskę. Król powołał przez trzy iedne po drugiem wychodzące rozporządzenia naypierwey młodzież maiętnieyszą, którąby się mogła sama uzbroić i w konie opatrzyć; potem wszyſtkę młodzież od 17 do 24 lat, a nakoniec ludzi przeszło 24 lat maiących do służby woyskowey. Była to odezwa do namiętności, którą Prussy, gdy szukały przymierza i poki mu wierne były, ſtarały się tłumić. Kanclerz ſtanu powołał do siebie dowodcow tych sekciarzow, którzy w buntowniczem swoim fanatysmie głosili zniszczenie porządku społecznego i obalenie tronu. Pruscy officerowie wyższych ſtopni posełanemi byli do głowney kwatery Rossyyskiey; ieden po drugim ajent przybywał do Wrocławia. Nakoniec rząd Pruski dopełnił d. 1 Marca traktatem z Rossyą tego, co Jork zaczął.

"Miniſtrowie Króla Pruskiego oznaymili urzędownie d. 17 Marca w Wrocławiu, a 27 w Paryżu, iż Pan ich przyłączył się do sprawy nieprzyiaciela. Tak więc Prussy w nagrodę Tylżyckiego traktatu, przez który Król ich na tronie znowu osadzony zoſtał, i za traktat Paryzki, przez który do przymierza przypuszczony zoſtał, wydał W. C. K. Mci woynę.

Zoſtaię z nayglębszem uszanowaniem
W. C. K. Mości
Naypokornieyszy i nayniższy
sługa i poddany
Xże Bassano.

(Dołączone do tego rapportu pisma urzędowe odkładamy do przyszłey gazety.)

Po przeczytaniu powyższego rapportu Radcy ſtanu Hrabiowie Defermont i Boulay podali senatowi Dwa proiekta do uchwały. Pierwszy zawiera w treści:

Dla pomnożenia czynnego woyska oddanych będzie pod rozrządzenie Miniſtra woyny 180,000 ludzi, to ieſt:

10,000 ludzi honorowey ſtraży konney

80,000 ludzi, którzy maią bydź powołanemi z pierwszego wezwania gwardyi narodowey.

90,000 ludzi z popisu roku 1814, którzy przeznaczonemi byli do obrony zachodnich i południowych granic, a osobliwie warsztatow w Antwerpii. Cherburga, Breście, Oriencie, Roszforcie i Tulonie.

Drugi, ażeby rząd konſtytucyyny zawieszony był na trzy miesiące w trzech departamentach uyściow Emsy, Wezery i Elby, które ſtanowią 32gą woyskową dywizyą.

Oba proiekta odesłane zoſtały do wyznaczonych kommissyy, i senat odroczył swoie posiedzenie d. 3 b. m. Dnia tego Hrabiowie Latour-Maubourg i Lapparent zdali sprawę w imieniu kommissyy o obu proiektach do uchwał, poczem przyięte i nazaiutrz z rozkazu Cesarza ogłoszone zoſtały.

W niedzielę d. 4 b. m. przyięła N. Cesarzowa i Królowa w pałacu Tuilleries po mszy deputacyą od senatu z 30 senatorow złożoną.

Deputacya ta zoſtała przez Hrabiego Seyssel d'Aix, miſtrza obrzędow Cesarzowey Jmć i Dargainnaratz, pomocnika miſtrza obrzędow, na audyencyą przyprowadzoną, a W. Miſtrza Hrabiego Segur wprowadzoną. Hrabia Lacepede, prezes

senatu i deputacyi podał N. Cesarzowey adress naſtępuiący:

"Nayiaśnieysza Pani! N. Cesarz i Król wybieraiąc się do przywodzenia woyskom swoim, powierzył W. C. K. Mci rejencyą swoiego pańſtwa. Jakoż nie mógł ludom swoim dadź słodszego zakładu na czas swoiey niebytności. Senat, Nayiaśnieysza Pani, czuie nayżywszą radość na samo wspomnienie, iż wszyſtkie nayspanialsze przymioty, któremi W. C. K. Mość tron zdobisz, iaśnieć będą w całey okazałości w senacie. Przynoszę W. C. K. Mci hołd iego uszanowania i przywiązania. Łączy on razem z nim hołd nieskazoney swey wierności do naywiększego z Monarchow i iego Dynaſtyi, iako też życzenia dla tego, który ieſt sercu W. C. K. Mci naydroższym i godnym wnuczki Blanki i Maryi Teressy, matki Króla Rzymskiego, a wysokiey małżonki Napoleona.,,

Cesarzowa odpowiedziała w naſtępuiącyoh wyrazach:

"Mci Panowie! Cesarz, moy wysoki i nayukochańszy małżonek, wie, ile serce moie przeniknione ieſt miłością i przychylnością do Francyi. Dowody przywiązania, które nam narod codziennie daie, pomnażaią dobre mniemanie, które miałam o charakterze i wielkości naszego narodu. Umysł moy bardzo ieſt ſtrapiony, że widzę zawsze ieszcze oddalaiący się ow szczęśliwy pokoy, któryby mnie iedynie ucieszył. Cesarz mocno ubolewa, iż od ludow swoich tak licznych ofiar żądać musi; ale gdy nieprzyiaciel, zamiaſt udarowania świata pokoiem, chce nam sromotne narzucać warunki, i wszędzie woynę domową, zdradę i nieposłuszeńſtwo rozszerza, musi zatem Cesarz ucieć się do zwycięzkiego zawsze swoiego oręża, dla pokonania swoich nieprzyiacioł i uratowania polerowną Europę i iey Monarchow od anarchii, która iey grożą. Żywo ieſtem poruszona uczuciami, które mi w imieniu senatu oświadczacie.,,

Po tey audyencyi Baron Juſt, pełnomocny miniſter N. Króla Saskiego, miał szczęście bydź ſtawionym przed N. Cesarzową.

Monitor pod d. 4 b. m. umieścił naſtępuiący opis położenia woysk Francuzkich na północy do 30 Marca:

Osada Gdańska pierwszych dni Marca spędziła nieprzyiaciela z wszyſtkich wzgorkow około Oliwy.

Osady w Toruniu i Modlinie znayduią się w naylepszym ſtanie. Korpus, który zamyka Zamość, oddalił się od tego miaſta.

Twierdzy nad Odrą Szczecin, Kiſtryn i Głogow nie są obłężone; nieprzyiaciel ſtoi iod nich na wyſtrzał z działa oddalony. Osada Szczecinska spaliła wszyſtkie przedmieścia i całą okolicę trzyma w należytym porządku.

Osada w Spandau spaliła także wszyſtko, cokolwiek przeskadzało do obrony.

D. 17 wysadzono ieden łuk moſtu na Elbie w Dreznie, i Jenerał Durutte cofnął się na lewy brzeg tey rzeki. Sasi poszli do Torgau.

Wicekról Włoski opuścił Lipsk i d. 21 przeniosł głowną swoią kwaterę do Magdeburga.

Jenerał Lapoype dowodzi w Wittenbergu tak w mieście, iako i moſtowem

szańcem. Oba są na kilka miesięcy opatrzone w broń i żywność, i w dobrym znayduią się ſtanie obrony.

Wicekról Włoski po przybyciu do Magdeburga posłał Jenerała Lauriſtona d. 22 na prawy brzeg Elby. Jenerał Maison przybył do Mockern, i posłał poiedyncze podjazdy do Burg i Ziegar; natrafił tylko na lekkie pułki, które odparł i około 60 ludzi zabił i w niewolą zabrał. Jenerał Cara St. Cyr, dowodca 32giey dywizyi, uznał za potrzebne przeprawić się na lewy brzeg Elby, a Hamburg zoſtawić pod dozorem iego władz i gwardyi. Od 15 do 20go pokazały buntownicze poruszenia w departamentach uyścia Elby i Emsy.

Gdy Jenerał Morand, który trzymał osadzoną Pomeraniią Szwedzką, dowiedział się, że Berlin ieſt opuszczony, cofnął się ſtamtąd przez Hamburg. Przy Zollenspiker przeszedł za Elbę i złączył się d. 17 z Jenerałem Cara St. Cyr. Na tylną iego ſtraż napadło 200 kozakow; kazał na nich uderzyć i zabił z nich kilkunaſtu. Jenerał Morand osadził lewy brzeg, a Jenerał Cara St. Cyr udał się do Bremy.

D. 24 posłał Jenerał Cara St. Cyr dwa oddziały przeciw batteriom w Karlsburgu i Blexen, które przemycaiący towary zapomocą chłopow i cokolwiek wysiadłych na ląd Anglikow opanowali. Oddziały te rozpędziły rokoszanow; herszto wie ich zoſtali schwytani i rozſtrzelani. Wysiadłych Anglikow nie było tylko 100; nie można im zatem więcey było zabrać jeńcow jak 40.

Wicekról Włoski zgromadził całe ſtotysiączne swoie woysko i 300 dział do okolic Magdeburga, które na obu brzegach Elby czyni obroty.

Jenerał brygady Montbrun, który z brygadą jazdy trzyma osadzony Stendal dowiedział się, iż nieprzyiaciel przeprawił się na praciwko Werben na ſtatkach za Elbę; udał się tam d. 28, odparł lekką jazdę nieprzyiacielską i wpadł cwałem do Werben. Czwarty pułk ułanow uskutecznił przedziwny attak, w którym zabił 50 kozakow, a 12 zabrał w niewolą. Nieprzyiaciel uciekał czemprędzey do swoich ſtatkow; trzy wielkie ſtatki i kilka bark zatopionych zoſtało, w których mogło bydź 60 koni i tyleż ludzi. Wyratowano z nich 17 ludzi, pomiędzy któremi znayduie się adjutant Jenerała Donneberga, który tą kolumną dowoodził.

Zdaie się, iż udało się nieprzyiacielskiem lekkiem woyskom około 1000 konnicy i 2000 piechoty z 6 działami, przedrzyć się do okolić Brunświka, dla zrobienia rokoszu w Hanowerze i króleſtwie Weſtfalskiem. Król Weſtfalski ściga ten korpus, a inne od Wicekróla wysłaue kolumny poſtępuią za nim.

Dnia 27 przeprawiło się pod Droznem 1500 nieprzyiacielskiey lekkiey konnicy w łodziach za Elbę. Jenerał Durutte poszedł przeciw nim. Sasi zoſtawili to mieysce nieosadzone, ponieważ połączyli się około Torgau.

Xżę Moskwy przybył z głowną swoią kwaterą i korpusem d. 26 do Wirc burga; przednia iego ſtraż poſtąpiła przez góry Turingskie naprzod.

Xżę Raguzy (Marszałek Marmont) przeniosł d. 22 głowną swoią kwaterę do Hanau.

D. 20 przybyła przednia ſtraż obserwacyynego Włoskiego korpusu do Aug-

szburga. Cały ten korpus przeciągnął iuż przez Tyrol.

D. 27 przybył Jenerał Vandamme osobiście do Bremy. Dywizye Dumonceau i Dufour przebyły iuż Wesel.

Oprocz woyska Wicekróla, woyska nad Menskiego i Króla Westfalskiego, zgromadzi się przed 15 Kwietnia około 50,000 ludzi w 32giey woyskowey dywizyi, dla dania surowego przykładu przeciw rokoszanom, którzy spokoyność tey dywizyi zaburzyli. Hrabia Bentink, prezydent miasta Varel, miał tyle bezczelności stanąć na czele buntownikow. Maiątek iego będzie skonfiskowany i familiią iego czeka nieodzowny upadek przez iego zdradę.

W całym miesiącu Marcu nie zaszła żadna potyczka, a we wszystkich utarczka, z których zaszła d. 28 w Werben iest nayznacznieysza, odnosiły woyska Francuzkie korzyści nad nieprzyiacielskiemi.

Z Lipska d. 31 Marca.

Od oddalenia się woysk Saskich z Drezna, które cofnęły się częścią na granice Bawaryi częścią do Torgau, zdawała się wprawdzie linija wyższey Elby od granicy Czech że do tey twierdzy bydź także od woysk Francuzkich i sprzymierzonych opuszczoną. Z tem wszystkiem nic nie słyszemy o przeyściu Rossyyskiego lub Pruskiego woyska za tę rzekę. Lekka tylko ich jazda podieżdza aż pod nasze miasto, i w tych okolicach zachodzą mniey lub więcey znaczące utarczki z tylną strażą Wicekrola Włoskiego, z których zaszła przy Kolditz (nad Muldą) zasługuie na wspomnienie, ponieważ okazała się w niey na nowo waleczność i szlachetność Niemieckich woiownikow. Bawarski Jenerał Hrabia Rechberg wysłał do rzeczonego miasteczka dla zasłonienia swoiego poruszenia od Elby ku Saali, Podpułkownika Hertlinga około 300 lekkiey piechoty. Uderzyły tu na niego razem 3 pułki liniiowey jazdy Rossyyskiey, które ręczną bronią i kartaczowym ogniem tak dzielnie odparł, iż Rossyyscy dowodcy po ukończeney potyczce, prosili go o przysłanie im Bawarskich chirurgow do opatrzenia ranionych. Odpowiedział ich żądaniu, i za powrotem chirurgow dowiedział się, iż Rossyyski Pułkownik Geisenstein i 5 officerow było ciężko ranionych, a 70 żołnierzy częścią zabitych, częścią ranionych; oprocz tego pozostało na placu boiu 18 żołnierzy zabitych, wraz z dwiema officerami i 18 po większey części ranionych dostało się w niewolą Bawarską. Oni zaś nie mieli iak iednego zabitego i 15 lekko ranionych.

D. 1 Kwietnia.

Wczoray przybyli tu o godzinie 9 w wieczor pierwsi Rossyanie w liczbie 30 ludzi, zapytali się o Francuzow zaraz się oddalili. Dziś w południe przybyło 100 ludzi i poszli ku Halle.

Z Neapolu d. 20 Marca.

Mocą wyroku Królewskiego będzie w tuteyszey stolicy utworzona wewnętrzna gwardya miasta, którey przeznaczeniem będzie tylko utrzymywać wewnętrzną spokoyność i bezpieczeństwo, i składać się będzie z urzędnikow, właścicielow, artystow, kupcow i celnieyszych rzemieślnikow. Utworzony w roku 1809 korpus ochotnikow służy iey za zakład.

Popisowi z roku 1812 przeznaczeni do odwodu, znayduią się iuż prawie wszyscy pod chorągwiami.

DODATEK
DO Nro 33
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 25 KWIETNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Paryża d. 6 Kwietnia.

Oddane do rozrządzenia miniſtra woyny uchwałą senatu d. 3 b. m. 10,000 ludzi z ſtraży honorowey składać się będą z 4 pułkow, z których każdy przydany zoſtanie inney dywizyi; lud musi się sam ubrać i w konie opatrzyć. Po roczniey słuzbie ma ſtopień porucznikowski i z niego będą szczególniey na przyszłość 4 kompanije *Gardes du corps* utworzone. 80,000 ludzi z pierwszego wezwania gwardyi narodowey wybrani będą z pozoſtałych popisowych z lat 1807, 8, 9, 10, 11 i 12 i ſtanowic będą odwod. 90,000 ludzi z popisu roku 1814, którzy iuż znayduią się pod bronią i przeznaczeni byli do obrony zachodnich i południowych brzegow pańſtwa, a teraz powyższą uchwałą do działaiącego woyska wcieleni, zaſtąpionemi będą przez mieyscowe gwardye narodowe, i Cesarz powierza ſtrzeżenie warsztatow w Antwerpii, Flesindze, Texlu, Cherburgu, Breście, Oriencie, Roszeforcie i Tulonie męztwu i honorowi Francuzow pobliskich departamentow. Wszyscy Francuzi od 20 do 60 lat należą do gwardyi narodowey; w każdym z sześciu okręgow woyskowych bydź musi zawsze 15 do 30,000 ludzi w gotowości na każde zawołanie pod bronią. Sześciu senatorow urządzą takowe kompanije i dowodzić niemi będą.

Monitor wczorayszy ogłosił naſtępuiący wyrok pod d. 25 Marca w pałacu Elizeyskim wydany:

Napoleon, &c. Zważywszy 10ty artykuł zawartego w Fontainebleau konkordatu, poſtanowiliśmy i ſtanowiemy:

Art. 1. Wszyſtkiem osobom w departamentach Rzymu i Trasimeny, które z powodu niewykonaney nam przysięgi, którą nam wszyscy poddani są winni, zasłużyły na karę, zupełnie się przebacza.

— 2. Tym końcem wszyſtkie powyższe osoby, będą z więzień wypuszczone, mogą do swych domow powrocić i skoro przepisaną uſtawami przysięgę uroczyście wykonaią, będą do posiadłości dóbr swoich przywrocone.

— 3. Te osoby, które do 1go Maia rzeczoney przysięgi nie wykonaią, nie bę-

dą do udzielonych ninieyszym wyrokiem dobrodzieystw przypuszczone.

— 4. Ministrowie nasi sprawiedliwości, policyi, skarbowy i spraw duchownych uskutecznią ninieyszy wyrok, ile którego się tycze.

(Pod.) *Napoleon.*
Przez Cesarza
Minister sekretarz stanu
(Pod.) *Hrabia Daru.*

Z Bremy d. 31 *Marca.*

Hrabia Vandamme, jenerał namieśnik Cesarskiego woyska, przybył z głownym swoim sztabem do naszego miasta. Pierwsza kolumna iego woyska wniydzie tu iutro. Znowu wyszły stąd dwa bataliiony, dla zrobienia im mieysca; udaią one się drogą ku Hamburgowi.

D. 3 *Kwietnia.*

Onegday wszedł tu 1wszy bataliion korpusu Jenerała Vandamme. Jenerał brygady Osten mianowany został dowodcą w departamencie uyścia Wezery.

Rozkaz Dzienny.
W głowney kwaterze Bremie
d. 1 *Kwietnia* 1813.

Ponieważ 2ga i 5ta dywizya wielkiego woyska i dywizya pod dowodztwem JW. Jenerała namieśnika, Hrabiego Vandamme, przychodzą do Bremy i departamentu uyścia Wezery, i ta siła iest więcey iak dostateczna do przywrocenia porządku, spokoyności i podległości ustawom w całym departamencie, znosi zatem dowodca 32giey woyskowey dywizyi stan obleżenia tego departamentu, w którym znaydował się od 20 Marca dla zaszłych w nim zdrożności. Woyska 32giey woyskowey dywizyi uwiadomiaią się, iż Jenerał brygady Osten obiął tymczasowe dowodztwo w departamencie uyścia Wezery; wszyscy przeto dowodcy placu i okręgow maią mu przesełać swoie raporta i we wszystkiem, co się służby tycze, do niego udawać. Głowna kwatera dywizyi zostanie aż do dalszego rozkazu w Bremie.

Jenerał dywizyi
Cara St. Cyr.

Rozkaz Dzienny.
W głowney kwaterze Bremie
d. 2 *Kwietnia* 1813.

Nieco kozakow przebiega kray, obdziera i znieważa podrożnych; zakazuie się przeto każdemu, ktobykolwiek, udawać się na prawy brzeg Wezery ku Elbie poważył. Podrozni przybywaiący maią się przed sądowym kommissarzem policyi stawić; ci zaś, którzyby z miasta wyiechać chcieli, muszą mieć pozwolenie od Jenerała dywizyi Cara St. Cyr, lub jeneralnego kommissarza policyi, potwierdzone od Jenerała namieśnika Vandamme. Podrożni, którzy w 24 godzin po ogłoszeniu ninieyszego rozkazu, nie uczynią zadosyć temu przepisowi, będą przed sąd woyskowy pociągnionemi. Bezpieczeństwo miasta Bremy i pod naszemi rozkazami będących woysk, wymaga tego ostrożności środka, który musi bydź ścisło zachowany. Ninieyszy rozkaz dzienny ma bydź przez cywilne i woyskowe władze ogłoszony, azeby woyska i mieszkancy o nim wiedzieli.

Jenerał namieśnik
Hrabia Vandamme.
Dowodzący adjutant i naczelnik głownego sztabu,
Revert.

Z departamentu wschodniey Emsy nadeszła tu wiadomość tak od prefekta, iako też od tamteyszego dowodcy (31szey woyskowey dywizyi) iż w tym departamencie przywrocone zostały spokoyność i porządek, i że zaburzenie nie zaszło tam do tego stopnia, iak rozgłoszono.

Z Wasingtonu d. 12 *Lutego.*

Od dawna ciągnący się wybor Prezydenta zakończony tu został d. 10 b. m. potwierdzeniem P. Madissona na 4 lata Prezydentem Ziednoczonych Stanow. Miał on 128, a iego współubiegacz P. Clinton 89 głosow. Wiceprezydentem obrany został P. Gerry.

Kongress przyiął na wniosek kommissyi do spraw zagranicznych bill, zabraniaiący amerykańskim woiennym i kupieckim okrętom używać pod naywiększemi karami pieniężnemi obcych maytkow. Chcą przez to odiąć Angielskim dowodcom pozor do przetrząsania amerykańskich okrętow.

Z Kassel d. 6 *Kwietnia.*

N. Król był d. 4 w Gettindze, gdzie stoi zostaiąca pod rozkazami Jenerała Hrabiego Hamerstein, pierwszego adjutanta Królewskiego, dywizya, składaiąca się z iedney pieszey, drugiey konney brygady. Odbywszy J. K. Mość z temi woyskami, które w naylepszym stanie i pełne ochoty znalazł, obroty woienne, odwiedził tamteyszą szkołę głowną i nakazał niektóre potrzebne dla tey szkoły roboty. J. K. Mość udał się potem na powrot do tuteyszey stolicy i przybył w półczwartey godziny, chociaż iest przeszło 12 mil francuzkich.

Z Walencyi (w Hiszpanii) d. 10 *Marca.*

Woysko Xcia Albufery (Marszałka Suchet) zaczęna czynić poruszenia przeciw Alikante.

Dnia 14	Kwietnia	1813	Stopnie	ciepła	† 6,8
— 15	—	—	—		†16,6
— 16	—	—	—		†18,0
— 17	—	—	—		† 13,6
— 18	—	—	—	—	† 12,8
— 19	—	—	—	—	† 3,4
— 20	—	—	—		† 9,25

DONIESIENIA.

Podinspektor Dobr i Lasow Narod. Okręgu Białopromnickiego w Departamencie Krakowskim, uwiadomia ninieyszym, iż w skutek Reskryptu JW. Radcy Stanu Gnego Dobr i Lasow Narod. Dyrektora pod dniem 22giem Kwietnia 1813 R. w Krakowie wydanego, odbywać się będzie tu w Krakowie, w Biorze Podinspektora, w domu Skarbowym pod Nrem 263 nad Wisłą sytuowanego, tamże swoie posiedzenie maiącym, układy względem trzechletniego zadzierżawienia Dobr Narodowych w roku przyszłym 1813 z dniem 1szym Czerwca 1813 z dzierżawy dotychczasowey wychodzących, i w Administracyi Skarbowey zostaiących, a to zwykłym sposobem przez publiczną Licytacyą. — Termin rozpoczęcia Licytacyi oznacza się na dzień 6 Maia 1813 roku w którym licytowane zostaną Folwarki Szczo'rkowice Wlasow — Część Czech — Tempoczow — Kuźniczka i Ostraszionow — Jezowka Woytostwo w Departamencie Krakowskim sytuowane — Pretium fisci czyli summa od którey Licytacya

rozpoczętą zostanie, iest taż samą iaką dotychczasowi Possessorowie opłacali

a.	Folwark Szczotrkowice	zlp.	6,024	gr. 10	d. 2.
b.	Detto Wąsow	—	2,874	— 24	— —
c.	Detto Część Czech	—	4,280	— —	— —
d.	Detto Tempoczow	—	12,371	— 8	— 4
e.	Detto Kuzniczka i Okradzionow	—	2,500	— —	— —
f.	Jeżowka Woytostwo	—	800	— —	— —

Ieżeliby w terminie wzwyż oznaczonym, bądź dla spoźnionego czasu, bądź dla braku Konkurentow Realność która zalicytowaną bydź nie mogła, termin powtorny, w trzy dni poźniey do drugiego zalicytowania oznacza się. — Ostrzega się przytym Pretendentow, iż ci tylko do licytacyi będą przypuszczeni, którzy swoią Kwalifikacyą, i fundusz pewny na kaucyą, w połowie summy dzierżawney wyrownywaiącą wskażą, i zaraz na wstępie do układow Wadium czyli Zakład rownaiący się ćwartey części summy na intratę podaney złożą. — Warunki ogolne pod którėmi zadzierżawienie dobr nastąpi, są też same, iakie w roku przeszłym, i te przy Akcie Licytacyi ogłoszone zostaną. — W Krakowie dnia 23go Kwietnia 1813 Roku.

Krauz.

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaie do publiczney wiadomości, że kossy znayduiące się w Biorach Prefekturalnych, w dniu 26tym Kwietnia roku 1813 o godzinie 9tey z rana przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu sprzedanemi będą. — W Krakowie dnia 23go Kwietnia 1813 roku.

(Pod.) *Wodzicki, Prefekt.*
Wroński, S. J.

Zginął w przeciągu tego tygodnia Medalion złoty z dwoch stron otwierany w którym znaydował się Szkaplerz szafirowy ze złotem, oraz Relikwie i włosy; ten Medalion zawieszony na dwoch kołkach u łańcuszka złotego spiętego gwiazdką brylantową. — Oddawca teyże zguby przyzwoitą nadgrodę odbierze.

Koczyk zupełnie nowy, modny, urzędownie zrobiony, mocny, na żelaznych osiach, drągu żelaznym poiedyńczym dartym, iest do sprzedania za pomierną cenę. Życzący sobie nabydź, ma się udać do zawiaduiącego domem na S. Jana ulicy pod Nrem 485.

Pod Inspektor Dóbr i Lasow Narodowych Okręgu Białoprądnickiego w Departamencie Krakowskim, uwiadomia publiczność, iż na dniu 26, 29 Kwietnia i 3 Maia b. r. w Biorze Pod Inspektora w domu skarbowym nad Wisłą pod Nrem 263 tamże posiedzenie swe maiącego odbywać się będzie licytacya następuiących dochodow i realności skarbowych:

a)	Suchey Taxy, którey cena fiskalna	złp.	25045	gr. 9
b)	Przewozu na Wiśle pod Zamkiem	—	1000	— —
c)	Lądowego czyli składowego	—	760	— —
d)	Browaru piwnego nad Wisłą	—	2000	— —
e)	Propinacyi w Bronowicach	—	1283	— 21
f)	Propinacyi w Zamku	—	600	— —

Które to dochody naywięcey ofiaruiącemu w trzech letnią od 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia w 1816 roku trwać maiącą dzierżawę wypuszczone będą; życzący sobie dzierżawy pomienionych dochodow opatrzeni 10cio procentowym wadium na powyżey wymienionym mieyscu i oznaczonym dniu znaydować się zechcą, gdzie im dalsze warunki licytacyi i kontraktu oznaymione zostaną. W Krakowie d. 12 Kwietnia 1813.

Krauz.